

PROTOKÓŁ NR XXXII/2026
z sesji Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji,
która odbyła się 14 stycznia 2026r.
w sali nr 1 Starostwa Powiatowego w Mrągowie

Czas trwania: 30 min.

rozpoczęcie: 8:40

zakończenie: 9:10

Na podstawie art. 15 ust. 7 ustawy z dnia 5 czerwca 1998r. o samorządzie powiatowym (t.j. Dz.U. z 2025r. poz. 1684), na wniosek Zarządu Powiatu w Mrągowie, została zwołana XXXII sesja Rady Powiatu w Mrągowie VII kadencji.

(Wniosek Zarządu Powiatu w Mrągowie stanowi załącznik nr 1 do protokołu)

Przewodniczący Rady Powiatu – Pan Radosław Pieńkowski o godzinie 8:40 otworzył sesję. Powitał radnych, uczestniczących w sesji. Poinformował o tzw. klauzuli RODO, z którą można się zapoznać w BIP Starostwa Powiatowego w Mrągowie.

Stwierdził quorum.

Nieobecni:

Pani Wioletta Podlaska.

(Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 2 do protokołu)

Ad. pkt 2. Przedstawienie porządku obrad.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Podjęcie uchwał przez Radę Powiatu w Mrągowie w sprawie:
 - a) przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zniesienia moratorium na polowania na łosie, których nadmiar powoduje stale wzrastające szkody w lasach, na polach i na drogach Pojezierza Mrągowskiego, Regionu Warmii i Mazur i całego kraju,
 - b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mrągowskiego na lata 2026 – 2040,
 - c) zmian budżetu powiatu mrągowskiego na 2026 rok.
4. Zamknięcie obrad.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – zapytał, czy są wnioski o zmianę lub uzupełnienie porządku obrad?

Nie wniesiono.

Ad. pkt 3. Podjęcie uchwał przez Radę Powiatu w Mrągowie w sprawie:

- a) przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zniesienia moratorium na polowania na łosie, których nadmiar powoduje stale wzrastające szkody w lasach, na polach i na drogach Pojezierza Mrągowskiego, Regionu Warmii i Mazur i całego kraju,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Pan Adam Kręciewski – stwierdził, że tego dokumentu dzisiaj nie powinni procedować, z tego względu, że nie wiadomo co to za dokument. Czy to jest uchwała, czy to jest stanowisko. W statucie bardzo wyraźnie się rozdziela te dwa dokumenty. Także tutaj na to zwraca uwagę. Albo jest stanowisko, albo jest uchwała.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że literalnie przyjęcie stanowiska. Nie wie skąd ta wątpliwość.

Radny Pan Adam Kręciewski – stwierdził, że wątpliwość jest taka, że w artykule 10 statutu, punkt 5 mówi wyraźnie, że poza uchwałami zawierającymi rozstrzygnięcia, Rada może w sprawach związanych z realizacją swoich zadań uchwałać stanowiska. Poza uchwałami. Czyli rozumie to w ten sposób, że albo procedują uchwałę, albo stanowisko. A tu jest i uchwała i stanowisko.

Radny Pan Mirosław Mikołajczyk – zwrócił się z zapytaniem do Zarządu Powiatu. Jeżeli w poprzednim przypadku, kiedy było zgłaszane też stanowisko potrzebna była opinia Zarządu Powiatu, czy w tym przypadku też taką opinię Zarząd przyjął i chciałby znać jaka jest opinia, jeżeli już została przyjęta.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – poinformował, że zgodnie ze statutem na Zarządzie wczorajszym została podjęta opinia pozytywna dla tego projektu uchwały.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem innych głosów w dyskusji zamknął ją.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 10, „przeciw” – 3, „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXII/167/2026 w sprawie przyjęcia stanowiska dotyczącego konieczności zniesienia moratorium na polowania na losie, których nadmiar powoduje stale wzrastające szkody w lasach, na polach i na drogach Pojezierza Mragowskiego, Regionu Warmii i Mazur i całego kraju.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – poinformował, że na wspólnym posiedzeniu Komisje wydały opinię pozytywną.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 3 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 4 do protokołu)

b) zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Nikt nie zabrał głosu.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem głosów w dyskusji zamknął ją. Poprosił o przedstawienie wspólnej opinii Komisji.

Pan Bogdan Moroz – Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisje wydały opinię pozytywną.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 11, „przeciw” – 2, „wstrzymało się” – 3, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXII/168/2026 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej powiatu mragowskiego na lata 2026 – 2040.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 3 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 5 do protokołu)

c) zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2026 rok,

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – otworzył dyskusję.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogała – stwierdziła, że przyjęli budżet 3 tygodnie temu na rok 2026, łącznie z wieloletnią prognozą do 2040 roku. Ta inwestycja była z wielką pompą robiona i w prasie, wszędzie, że robią halę sportową. Jest potrzebna. Są uczniowie, są dzieci i niech się udzielają. Tam było 14mln. Został zrobiony przetarg, podpisana umowa na 14 mln. Teraz mają zmianę do budżetu, zarówno do WPF-u jak i do budżetu. Rozbijają inwestycję na dwie. Jak dość głośno rozmawiali na Komisjach, żeby to etapować, to 95% radnych krzyczało „co to za etapowanie”, nawet porównywali do zakupów samochodu, że albo klimatyzację potem, albo teraz. A teraz widzą, że to wszystko jak gdyby wróciło. Pani radna dziwi się, że podpisano umowę. I wielki szacunek do osób podpisujących umowę, że się odważyli podpisać umowę z wykonawcą, przeprowadzić przetarg, nie mając pieniędzy. Bo jak tu im tłumaczono na Komisji, może dostaną 3,5 miliona, jak dostaną to będą mieli 14 milionów. Jak nie dostaną to będzie trzeba swoje dołożyć 3 miliony z groszami. Umowa jest podpisana na 14 mln. Pani radna, jako doświadczony urzędnik niestety tego nie rozumie, to znaczy rozumieć rozumie, tylko wyraża wielkie zdziwienie dla decydentów, że umieją tak odważnie szastać publicznymi pieniędzmi i tak bez przemyślenia podpisywać umowę. Na pewno będzie przeciwna, ale nie hali, żeby to nie poszło zaraz w eter, że jest przeciwna hali, jak to się tak głośno mówi, tylko sposobowi, w jaki jest to robione. Dostała harmonogram, ale jest sesja nadzwyczajna, więc się nie będzie odnosić. Odniesie się do tego jak będzie zwołana sesja w trybie zwyczajnym. Zapytała, co będzie dalej jak nie dostaną 3,5 miliona? Bez zapewnień, bez podpisania dokumentów z Ministerstwem, zrobili przetarg i teraz będą mieli te pieniądze bądź nie. Fajnie jak będą mieli, ale mają umowy, zobowiązania z wykonawcą podpisane, a teraz Zarząd stawia radnych przed ścianą. Nie wie, kto prowadzi inwestycje, kto prowadzi te zadania. Bo rozumie, że członkowie Zarządu nie muszą się na tym znać. Każdy ma swój inny wyuczony zawód, ale dokumenty przygotowuje urzędnik. Na pewno będzie głosowała przeciw, ale tylko dlatego, że jak kiedyś ktoś to sprawdzi, a nie ukrywa, że coraz częściej myśli, żeby złożyć wniosek o sprawdzenie przez kogoś kto dokładnie zna się na tych dokumentach, od przetargu do podpisania umowy. Umowa jest podpisana, oni to rozdzielają, zmieniają wielkość inwestycji. I na tą chwilę to wykonawca powinien przyjść i stwierdzić, że ma na 14 mln podpisane, teraz inwestycja jest na 11. To teraz będzie druga umowa? Na pewno będzie zrobiony aneks, tak pani radna się domyśla. Ale podziwia panów.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mragowski – stwierdził, że to podziękowania nie dla niego, tylko dla Zarządu, a przede wszystkim dla Wydziału Inwestycji, który nadzoruje nie tylko tą inwestycję, inne zadania oraz dla całego zespołu Finansowego Starostwa Powiatowego w Mragowie. Pani radna mówi, że jest wieloletnim, doświadczonym urzędnikiem, więc dokładnie wie, że w tym momencie nie można finansować nie mając zadania, nie mając jakby zabezpieczenia, więc dokładnie też wie, że w pierwotnej formie deficyt, czy też zobowiązania po stronie powiatu były zdecydowanie większe. Mówili też na wcześniejszych sesjach o ewentualnym wzięciu kredytu, jeżeli nie będzie dofinansowania. Na tą chwilę, krótko mówiąc, zbierają po prostu pieniądze i finalizują te zapowiedzi, o których mówili. Bo tak samo można było zapytać, skoro pani Kuźmicka-Rogała miała dofinansowanie w dwóch rzutach w Starostwie Powiatowym na wymianę stolarki okiennej, to dlaczego w tym momencie były uruchomione dwa postępowania, więc tak samo na dwóch

odrębnych postępowaniach je kontynuują, bo przy finansowaniu zewnętrznym należy to zrobić odrębnie. Pieniądze pani radna miała, bo miała środki z promesy, więc nie wie dlaczego nie podjęła jakby czynności do tego, żeby doprowadzić sprawę do końca. Na tą chwilę wszyscy widzą, że okna już są wstawione, trwają prace wykończeniowe. Tak samo i tutaj. Nikt tutaj nie jest samobójcą. Między innymi też była w tej sprawie kwestia spotkania z radnymi, stanowisko, czy podejmują kroki związane z realizacją inwestycji, i takie kroki przez większość radnych zostały podjęte. Pani radna oczywiście podnosiła wątpliwości, była przeciwna od samego początku. Natomiast Starosta ma nadzieję, że w końcu tego roku będą mogli spotkać się już na obiekcie sportowym. I to, że pozyskują środki z różnych źródeł do jednej skarbonki, to chyba należy, pozytywnie na to spoglądać i dopingować, a nie wkładać kij w szprychy.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zwrócił się do Starosty, by się nie dziwić, że mają takie sceptyczne podejście do tego, dlatego że nie mają wiedzy. We wrześniu mówili do Starosty o tym, że nie wyrobią się do 18 grudnia z pierwszym etapem budowy. Dzisiaj widać kilka cokołów pod jakieś kolumny. Radni nie wiedzą, w jaki sposób zostało rozliczone prawie 7,5 miliona złotych. Bo wykop i kilka betonowych stóp, to nie powoduje, że wydaje się na to 7,5 miliona złotych. Pan radny jesienią przy spotkaniach, kilka razy zaznaczał, że się z tym nie wyrobią. Zarząd podchodził optymistycznie. Najpierw podejmują decyzję, a później szukają deski ratunkowej po ministerstwach, piszą aneksy, gdy można było normalnie to przygotować, tak jak rozmawiali, w dwóch etapach. Oczywiście Zarząd ma wiedzę największą i w tej chwili mają wiedzę taką, że 3,5 miliona, które już praktycznie mają, ale jeszcze nie wiedzą, że mają. Tak samo zaznaczone w budżecie środki własne były w kwocie 7 400 000. Tam nie było napisane o pozyskiwaniu pieniędzy. Tam były w budżecie zaznaczone środki własne. Stwierdził, że kręcą i przede wszystkim nie udzielają informacji. To jest podstawa, to jest błąd, na który po prostu trzeba będzie pisać interpelacje i wówczas pan radny będzie czekał wtedy na odpowiedź od pana Starosty. Tak jak pani Basia powiedziała, należy się temu przyjrzeć bardzo dokładnie. Kolejny znak zapytania, kto podpisał aneks, że mogą 7,5 miliona przełożyć na nowy rok? Chyba, że ta inwestycja została tak wykonana, że te kilka betonowych stóp spowodowało, że wydali 7,5 miliona złotych za kilka ton betonu. To jest ciekawa sprawa, którą naprawdę trzeba będzie wyjaśnić. Zarząd chciał budować. Mówili do nich, że nie dadzą rady tego zrobić. Zrobili to. Dzisiaj widać się co z tym zrobić.

Radny Pan Adam Kręciewski – stwierdził, że ta inwestycja została rozbita praktycznie na dwie inwestycje i ta druga inwestycja jest nową inwestycją. Czy w związku z tym na tą drugą inwestycję o wartości 3 691 000 będzie nowy przetarg? Czy będzie nowe pozwolenie na budowę? Czy będzie nowy wykonawca? Technicznie jak to będzie wyglądało?

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że czasami trudno nawet odnieść się do tego co się słyszy. Bo rozmawiają o inwestycji od tamtego roku. Podjęli uchwałę o realizacji tej inwestycji. Został przygotowany odpowiedni budżet na inwestycję, czyli określone środki, sposób dofinansowania, środki własne, wszystko zostało ustalone, uchwalone, podjęte. I teraz cały czas wraca jak mantra u nich tak zwane etapowanie lub też dwie inwestycje w jednym. Nie ma dwóch inwestycji. Jest jedna inwestycja ta sama. Są określone środki. Jest określony budżet na inwestycję. Są różne źródła dofinansowania i stąd też te nazwy, o których mówili już w grudniu, że mogą się zmieniać w trakcie realizacji i w trakcie pozyskiwania środków. I to jest ten jedyny

taki haczyk, gdzie chcą coś zamieszać, a nie za bardzo mają jak, bo nie ma się do czego przyczepić. Jeżeli ktoś ma doświadczenie samorządowe to wie, że to jest normalna praca przy inwestycji samorządowej, przy pozyskiwaniu środków. I to trzeba rozumieć. Jeżeli się tego nie rozumie to nie zabiera się głosu, albo zgłasza się swoje wątpliwości do wyjaśnienia. W zasadzie cały czas mówili o tym montażu finansowym, że tutaj te elementy trzeba modyfikować i dostosowywać do sytuacji i w tym momencie jest to robione. I to tylko tyle. Bo kwota inwestycji się nie zmienia. Jest jeden wykonawca. Są różne źródła dofinansowania i do tego trzeba się dopasować. I to jest cały clou tej dyskusji. Nie ma żadnych dziwnych jakiś układów. Ta inwestycja kończy się w tym roku. W tamtym roku zaplanowane były takie środki, w tym roku takie. I to jest norma. Tak się robi po prostu. To jest normalna procedura przy inwestycji.

Radna Pani Barbara Kuźmicka-Rogala – stwierdziła, że pan radny zwrócił uwagę, że czegoś nie rozumie. To chyba było robione tak w mieście Mrągowo za czasów pana radnego. Tu są dwie inwestycje jak już, nie jedna, bo w załączniku inwestycyjnym rozpisane są na dwie inwestycje, więc nie ma nawet klucza, że to jest jedna, jak już czytają literalnie i z dokumentami. I pan radny doskonale wie, w normalnym urzędzie, tam gdzie chciało się zachować procedury prawne, jak się ma pieniądze to rozpisuje się przetarg. Zawsze ich uczono, od pierwszego dnia wejścia ustawy o zamówieniach publicznych, że jak nie masz pieniędzy to nie rozpisujesz przetargu. Nie mówią, że ta inwestycja jest niepotrzebna, tylko chodzi sposób wykonania. I to co powiedział radny Krzysztof Czepielinda, że może trzeba by radnym po prostu, nawet jak jest coś nie tak powiedzieć wprost, „słuchajcie musimy zrobić tak, jest to zgodne z prawem, może tam gdzieś jest jakaś luka prawna, robimy tak”. To są dwie inwestycje, dwie różne ceny. I też pytanie pana radnego Adama Kręciewskiego, czy będzie jeszcze jeden przetarg? Nie, będzie na pewno aneks. Próbowali Zarządowi powiedzieć, że może zrobić etapowanie, to zostali zakrzyczeni, że to będzie jedna inwestycja. I wszystko wróciło z powrotem. Więc niech pan radny nie mówi, że czegoś nie rozumieją. Jeśli ma się pieniądze, robi się dokumentację, rozpisuje przetarg, składa do budżetu i realizuje inwestycję. Pewnie, że mogą być różnice. Można coś tam zmieniać małego, ale nie w ten sposób. A tu została podpisana umowa nie mając pieniędzy.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że wypowiedź pani radnej tutaj odkrywa tajemnice wiary, bo zgłaszają, że nie rozumieją, w odpowiedzi uznają, że jednak wszystko rozumieją. To tak naprawdę widać cel tego działania. A zadanie jest szczytne. Gratuluje tej odwagi dla pana Starosty, Wice i członków Zarządu, której być może brakowało w innych kadencjach, że właśnie podejmują to ryzyko, by jednak coś dla obywateli, mieszkańców zrobić.

Pan Waldemar Cybul – Starosta Mrągowski – podziękował panu radnemu Łapce, bo wytłumaczył to najprościej jak można. Nie będzie powtarzał tłumaczenia, które przedstawiał na Komisji odnośnie remontu mieszkania przez dwóch użytkowników, więc chyba to jest wszystko jasne. Wie, że dla co niektórych nie jest właśnie ten efekt końcowy ważny, tylko rozgrywki, żeby szukać dziury w całym.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – zwrócił się by przestali ich pouczać, na nich krzyczeć. Radny pan Tadeusz Łapka siedzi w tamtym miejscu i zaczyna myśleć, że będzie im wpływał też na umysły. Zaczynają ich pouczać. W dzisiejszym projekcie uchwały jest budowa hali. Jest to nowe zadanie. To jest papier, który dostali od Zarządu. To jest nowe zadanie. Zwrócił się do Zarządu, żeby się przyznali. Mówili Zarządowi na jesieni i przez lato, by robić to w dwóch etapach. Dlaczego tego nie powiedzą? Jest to ich racja w tym

momencie. Ciężko jest to wydusić z siebie, bo ciężko. Stwierdził, że siedząc tam, gdzie radny Łapka nigdy go nie pouczał. Zwrócił się, by on ich nie pouczał. Pan Czepielinda go nie pouczał z ekonomii i prosi by pan Łapka go nie pouczał na temat budownictwa.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – upomniął pana radnego Czepielindę. Stwierdził, że są w punkcie dotyczącym zmian budżetu. Nie będą w tym punkcie rozmawiać o tym, kto kogo ma pouczać, kto ma krzyczeć, kto nie krzyczeć. Jeżeli chce się odnieść do budżetu, to nie do pana radnego Łapki i nie do pana Wicestarosty. Bardzo prosi trzymać się wątku, bo inaczej odbierze mu głos.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że to pan Łapka się do niego odniósł. Nie zaczął tego. Zarząd tak samo się odnosi.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – stwierdził, że pan Czepielinda przed swoją wypowiedzią nadmienił, że nie rozumie wszystkiego. Zadał pytanie. Radny próbował to wytłumaczyć. Pani radna Barbara powiedziała, że być może trzeba nawet narysować coś, żeby wytłumaczyć. Pan Czepielinda wysłuchał, prawdopodobnie może dalej nie zrozumiał, ale nikt tu nikogo nie pouczał. Przewodniczący stwierdził, że cały czas tu jest. Nie usnął jeszcze na pewno. Gwarantuje, że nie śpi i słyszy co się dzieje. Także prosi, by się odnieść do punktu, a nie do pouczenia i innych kwestii.

Radny Pan Krzysztof Czepielinda – stwierdził, że może następnym razem zrobić sesję, żeby się nauczyli jak należy kulturalnie prowadzić dyskusję i kiedy wolno mówić a kiedy nie wolno. Chwałą siebie. Bardzo dobrze. Zobaczą co z tego wyniknie.

Radny Pan Tadeusz Łapka – stwierdził, że pan radny jeszcze nie słyszał jak krzyczy. A co do nauczania, naturalnie jest też i nauczycielem, czasami stara się komuś coś wytłumaczyć, pod warunkiem, że chce to zrozumieć.

Pan Radosław Pieńkowski – Przewodniczący Rady Powiatu – w związku z brakiem innych głosów w dyskusji zamknął ją. Poprosił o przedstawienie wspólnej opinii Komisji.

Pan Bogdan Moroz –Przewodniczący Komisji Budżetu i Gospodarki – poinformował, że Komisja wydała opinię pozytywną.

W wyniku przeprowadzonego głosowania: „za” – 11, „przeciw” – 3, „wstrzymało się” – 2, Rada Powiatu podjęła uchwałę Nr XXXII/169/2026 w sprawie zmian budżetu powiatu mragowskiego na 2026 rok.

(Imienne wykazy głosowania stanowią załącznik nr 2 do protokołu)

(Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu)

Przewodniczący Rady Powiatu stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany i zrealizowany, wobec czego o godz. 9:10 zamknął obrady XXXII sesji Rady Powiatu w Mragowie VII kadencji.

PRZEWODNICZYŁ:

Przewodniczący Rady Powiatu

Radosław Pieńkowski

Protokołowała:

Justyna Olbrys